

Wyrok z dnia 17 lutego 2004 r.

I PK 305/03

Uchwała o odwołaniu członka zarządu spółki podjęta z naruszeniem prawa nie jest nieważna z mocy prawa i wywołuje skutek w postaci pozbawienia członka zarządu przymiotu osoby będącej piastunem organu osoby prawnej, dopóki nie zostanie unieważniona konstytucyjnym orzeczeniem sądu gospodarczego. Sąd pracy nie jest uprawniony do oceny legalności niezaskarżonej uchwały zgromadzenia wspólników o odwołaniu członka zarządu spółki (art. 240 k.h.).

Przewodniczący SSN Andrzej Kijowski, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 lutego 2004 r. sprawy z powództwa Tadeusza Z. przeciwko Zarządowi Dzielnicy O. Gminy W. - C. w W. i Gminnej Gospodarce Komunalnej O. Spółce z o.o. w W. o odszkodowanie i premię, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 lutego 2003 r. [...]

1. z m i e n i ł zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo przeciwko pozwanej Gminnej Gospodarce Komunalnej O. Spółce z o.o. w W. o odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę (punkt 1. zaskarżonego wyroku) w ten sposób, że oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy w Warszawie z dnia 18 stycznia 2002 r. [...];

2. zasądził od strony pozwanej Gminnej Gospodarki Komunalnej O. Spółki z o.o. w W. na rzecz powoda Tadeusza Z. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 18 stycznia 2002 r. [...] zasądził od pozwanej Gminnej Gospodarki Komunalnej O.

Spółki z o.o. w W. na rzecz powoda Tadeusza Z. kwotę 32.994 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę; w pozostałej części wobec tego pozwanego i w całości w stosunku do Zarządu Dzielnicy O. Gminy W. - C. w W. powództwo oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód świadczył pracę „na podstawie powołania” w Spółce pod firmą Gminna Gospodarka Komunalna O., a od 1 września 1999 r. do 31 sierpnia 2000 r. na stanowisku prezesa zarządu. „Umowa o pracę” z powodem została rozwiązana za jednomiesięcznym okresem wypowiedzenia przez pracodawcę w związku z odwołaniem powoda z funkcji prezesa zarządu przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników Gminnej Gospodarki Komunalnej O. Spółki z o.o. uchwałą [...] z 28 kwietnia 2000 r. Sąd ustalił, iż zgodnie z § 14 ust. 5 aktu założycielskiego Spółki prezes zarządu mógł być odwołany przez radę nadzorczą przed upływem kadencji. W dniu 28 kwietnia 2000 r. nadzwyczajne zgromadzenie wspólników Spółki podjęło uchwałę [...] o pełnieniu funkcji rady nadzorczej, od dnia podjęcia tejże uchwały do dnia ustanowienia jej nowego składu, przez zgromadzenie wspólników. Ponadto Sąd ustalił, iż w trakcie zatrudnienia powoda zgromadzenie wspólników podjęło uchwałę [...] w sprawie zasad przyznawania premii członkom zarządu Gminnej Gospodarki Komunalnej O. Spółki z o.o. Zgodnie z § 1 uchwały członkowie zarządu otrzymywali premię kwartalną w wysokości do 50% wynagrodzenia zasadniczego, z tym że w oparciu o § 2 uchwały premię wypłacano w formie miesięcznych zaliczek w wysokości 30% wynagrodzenia zasadniczego. Powód otrzymał premię w wysokości 30%, w pozostałej części odmówiono powodowi wypłaty premii.

Sąd Okręgowy uznał za zasadne roszczenie powoda o odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, albowiem pozwana Spółka naruszyła, w ocenie Sądu, § 14 ust. 5 aktu założycielskiego, który jako *lex specialis* w stosunku do art. 197 § 1 k.h. przyznawał radzie nadzorczej wyłączną kompetencję do odwołania prezesa zarządu Spółki. Sąd wskazał, iż wśród kompetencji zgromadzenia wspólników wyliczonych w § 32 aktu założycielskiego brak jest uprawnienia do odwołania prezesa zarządu Spółki. Z tych względów na podstawie art. 58 k.p. Sąd zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia od pozwanej Spółki jako pracodawcy powoda. Jednocześnie Sąd oddalił powództwo w stosunku do Dzielnicy O. Gminy W.-C. z powodu braku legitymacji biernej po stronie tego podmiotu, który nie miał statusu pracodawcy powoda. Sąd oddalił

również roszczenie powoda o wyrównanie premii, albowiem jej przyznanie zgodnie z uchwałą [...] miało charakter uznaniowy i leżało w gestii pracodawcy.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożyły obie strony. Powód wniósł o zmianę wyroku w części oddalającej powództwo o wyrównanie premii oraz pochodnych liczonych od średniego wynagrodzenia po uwzględnieniu pełnej należnej premii. Pozwana Spółka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w części zasądzającej odszkodowanie za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, zarzucając sprzeczność ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego, przez przyjęcie, że z powodem rozwiązano umowę o pracę niezgodnie z obowiązującymi przepisami, oraz niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności przez pominięcie faktu, że zgromadzenie wspólników, które przejęło uprawnienia i obowiązki rady nadzorczej, było umocowane do podjęcia uchwały o odwołaniu powoda ze stanowiska prezesa zarządu.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z 21 lutego 2003 r. [...], w wyniku apelacji pozwanej Spółki zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w całości. Apelację powoda Sąd oddalił, uznając ją za niezasadną.

Uwzględnienie apelacji strony pozwanej w zakresie zasądzzonego na rzecz powoda odszkodowania Sąd Apelacyjny uzasadnił tym, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa materialnego. W sprawie bezsporne jest, że powód uchwałą z 31 sierpnia 1999 r. został powołany przez radę nadzorczą na stanowisko prezesa zarządu Gminnej Gospodarki Komunalnej O. Spółki z o.o. Kompetencje rady nadzorczej zarówno co do powołania, jak i odwołania powoda wynikały z § 14 ust. 4 i 5 aktu założycielskiego Spółki. W dniu 28 kwietnia 2000 r. doszło do przejęcia przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników funkcji rady nadzorczej na podstawie uchwały [...]. Na tym samym posiedzeniu wspólników podjęto także uchwałę w sprawie odwołania powoda ze stanowiska prezesa zarządu i upoważniono Andrzeja B. do zawierania i rozwiązywania umów o pracę z członkami zarządu do czasu ustanowienia nowego składu rady nadzorczej. Powołanie w uchwale [...] nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników w sprawie odwołania członków zarządu (w tym powoda) jako podstawy prawnej tej czynności § 14 ust. 5 aktu założycielskiego Spółki Sąd pierwszej instancji uznał za wadliwe, gdyż przepis ten dotyczył kompetencji rady nadzorczej, co w konsekwencji stanowiło przesłankę zasądzenia odszkodowania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, stanowisko Sądu pierwszej instancji okazało się błędne, ponie-

waż sąd pracy nie jest uprawniony do oceny uchwał nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników; uchwała taka podlegała zaskarżeniu w trybie art. 240 Kodeksu handlowego (obowiązującego w chwili podejmowania uchwały). Powód zaskarżył powyższą uchwałę pozwem z 7 lipca 2000 r., skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie-Wydziału Gospodarczego, jednakże jego pozew został zwrócony z powodu nieopłacenia wpisu. Zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd Apelacyjny, zobowiązane były przyjąć istniejący stan faktyczny, w którym powód został skutecznie odwołany ze stanowiska prezesa zarządu. Okoliczność, że mandat powoda jako członka zarządu wygał później, z upływem trzyletniej kadencji - zgodnie z uchwałą [...] z 5 września 2000 r., nie zmienia faktu, że powód w dniu 28 kwietnia 2000 r. został skutecznie odwołany z funkcji prezesa zarządu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgodnie z art. 197 § 1 k.h. powód od dnia odwołania, bez względu na datę wygaśnięcia mandatu, stracił prawo reprezentowania Spółki. Sąd Apelacyjny powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym wielokrotnie podkreślano, że odwołanie z funkcji prezesa zarządu spółki prawa handlowego stanowi uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę i taką przyczynę podano powodowi w piśmie z 3 lipca 2000 r. rozwiązującym z nim umowę o pracę za wypowiedzeniem. Pismo to podpisał członek urzędującego zarządu upoważniony przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników, co było zgodne z art. 203 k.h. Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął naruszenie przepisów prawa handlowego przez pozwaną Spółkę, co skutkowało uwzględnieniem apelacji strony pozwanej i zmianą orzeczenia w części dotyczącej odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę. Sąd Apelacyjny zauważył również, że Sąd Okręgowy błędnie zasądził na rzecz powoda odszkodowanie na podstawie art. 58 k.p., który odnosi się do niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia. Z powodem natomiast rozwiązano umowę o pracę z zachowaniem okresu wypowiedzenia i jego uprawnienia do zasądzenia odszkodowania wynikałyby z art. 47¹ k.p., jeśli byłyby zasadne.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył kasacją pełnomocnik powoda w części dotyczącej odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę, czyli w części, w której Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo. Jako podstawy kasacji wskazał naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: 1) art. 45 § 1 w związku z art. 47¹ k.p. przez bezzasadny brak ich zastosowania, wskutek błędnej oceny, że wypowiedzenie stosunku pracy powoda nie naruszało

przepisów o wypowiedaniu umów o pracę, 2) art. 3¹ § 1 k.p. w związku z art. 203 k.h. przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wskutek przyjęcia, że przepis art. 203 k.h. ma zastosowanie do jednostronnych czynności prawnych rozwiązujących umowę o pracę z członkami zarządu, 3) art. 240 k.h. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia, że przepis ten ma zastosowanie do zmieniających treść umowy spółki uchwał zgromadzenia wspólników, które nie zachowują formy aktu notarialnego, oraz art. 254 § 1 k.h. przez brak jego zastosowania do uchwały zgromadzenia wspólników zmieniającej umowę spółki i kompetencje jej organów, która nie została zaprotokołowana przez notariusza.

Wskazując na powyższe podstawy kasacji, skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie apelacji strony pozwanej oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z zasądzeniem kosztów postępowania.

Jako okoliczność uzasadniająca rozpoznanie kasacji skarżący wskazał istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do kwestii: 1) czy sąd pracy orzekający w sprawie o roszczenie wypływające z art. 47¹ k.p. jest związany niezaskarżoną po myśli art. 240 k.h. uchwałą zgromadzenia wspólników zmieniającą umowę spółki w takim zakresie, w jakim określa ona organy uprawnione do odwołania członków zarządu i do dokonywania czynności prawnych rozwiązujących z nimi umowę o pracę, która z mocy art. 254 § 1 k.h. jest nieważna, jako niezaprotokołowana przez notariusza; 2) czy niezależnie od treści takiej uchwały do jednostronnej czynności prawnej rozwiązującej umowę o pracę z członkami zarządu ma zastosowanie przepis art. 203 k.h.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się zasadna, choć nie wszystkie zawarte w niej zarzuty zasługiwały na uwzględnienie. Nie są uzasadnione zarzuty dotyczące naruszenia art. 240 k.h. i art. 254 § 1 k.h. Przepisy nieobowiązującego już Kodeksu handlowego dotyczące kompetencji organów spółki do powoływania i odwoływania zarządu - art. 195 k.h. i art. 197 k.h. - miały charakter *ius dispositivum*, co oznacza, że postanowienia umowy spółki (w rozpoznawanej sprawie - aktu założycielskiego pozwanej Spółki) mogły tę kwestię uregulować odmiennie. W myśl powołanych przepisów Kodeksu

handlowego, członków zarządu spółki ustanawiają wspólnicy uchwałą (jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej), ponadto członkowie zarządu mogą być w każdej chwili odwołani (chyba że umowa spółki zawiera inne postanowienia w tej mierze). Z treści art. 197 § 1 k.h. nie wynika, jaki organ może odwołać członka zarządu spółki, a jedynie, że może to nastąpić w każdym czasie. W postanowieniach § 14 pkt 5 aktu założycielskiego pozwanej Spółki uregulowano uprawnienie do odwoływania członków zarządu przed upływem kadencji, wskazując jako organ właściwy do dokonania tej czynności radę nadzorczą Spółki. W doktrynie dominuje pogląd o dopuszczalności odwołania zarządu przez wspólników (zgromadzenie wspólników), nawet wówczas, gdy umowa spółki przekazuje kompetencje w tym zakresie innym osobom lub organom, np. tak jak w niniejszej sprawie - radzie nadzorczej (S.Softysiński, A.Szajkowski, J.Szwaja: Kodeks handlowy. Komentarz. tom 1, Warszawa 1997, str. 1013-1014). Nie można bowiem przyjąć, że wspólnicy mogą być definitywnie pozbawieni możliwości stanowienia w jakiegokolwiek istotnej sprawie dotyczącej spółki, a kwestia powołania i odwołania zarządu należy niewątpliwie do najistotniejszych spraw dotyczących spółki.

Sąd Okręgowy ustalił, że uchwałą z 28 kwietnia 2000 r. [...] nadzwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej Spółki odwołało powoda ze stanowiska prezesa zarządu. Wcześniej zgromadzenie wspólników podjęło uchwałą [...] o tymczasowym przejściu funkcji rady nadzorczej Spółki - do czasu ustanowienia jej nowego składu osobowego. Treść uchwały [...] nie jest jednoznaczna - ale nawet gdyby przypisać jej takie znaczenie, jakie przypisuje skarżący (zmianę treści umowy spółki), to także wówczas nie można byłoby mówić o tym, że odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu Spółki odbyło się z naruszeniem przepisów prawa handlowego.

Uchwała o stałym przeniesieniu na inny organ spółki (z rady nadzorczej na zgromadzenie wspólników) kompetencji w zakresie powoływania i odwoływania członków zarządu może być potraktowana jako zmiana umowy spółki. Uchwała o zmianie umowy spółki wymaga do swej ważności zaprotokołowania przez notariusza (art. 254 § 2 k.h.), a dla skuteczności - wpisu do rejestru (art. 254 § 5 k.h.). Uchwały zmieniające umowę spółki, które nie zostały zaprotokołowane przez notariusza, są nieważne z mocy prawa. W tym zakresie należy podzielić wywody uzasadnienia kasacji. Jednocześnie jednak wyraźnie należy podkreślić, że powód został odwołany ze stanowiska prezesa zarządu pozwanej Spółki nie uchwałą z dnia [...] (którą ewentualnie można byłoby potraktować jako zmieniającą umowę spółki), lecz uchwałą z

dnia [...]. Trudno uznać uchwałę mającą za przedmiot odwołanie członka zarządu za zmieniającą umowę spółki. Obydwie uchwały z dnia [...] miały inny przedmiot i odmiennie należy ocenić skutki ich niezgodności z prawem. Uchwała o odwołaniu członka zarządu spółki - jeżeli nawet została podjęta z naruszeniem przepisów prawa - nie jest bezwzględnie nieważna (z mocy prawa), a jedynie unieważnialna. Uchwała taka może być bowiem zaskarżona w drodze powództwa o unieważnienie na podstawie art. 240 k.h., jeżeli została powzięta wbrew przepisom prawa lub postanowieniom umowy spółki lub wbrew dobrym obyczajom kupieckim. Dopiero konstytutywne orzeczenie sądu gospodarczego, wydane na skutek uwzględnienia takiego powództwa, może spowodować unieważnienie uchwały o odwołaniu członka zarządu spółki. Jeżeli natomiast taka uchwała nie została zaskarżona we właściwym czasie i trybie, to nawet podjęta z naruszeniem przepisów prawa czy postanowień umowy spółki, pozostaje w pełni skuteczna.

Sąd Apelacyjny w swoich rozważaniach zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wyeksponował różnicy pomiędzy skutkami naruszenia prawa przez uchwałę o zmianie umowy spółki (nieważną z mocy prawa - art. 254 § 2 k.h.) oraz uchwałę o odwołaniu prezesa zarządu spółki (podlegającą unieważnieniu przez sąd - art. 240 k.h.), co nie miało jednak decydującego wpływu na treść rozstrzygnięcia, ponieważ ostateczna konkluzja tego Sądu - że powód został skutecznie odwołany z funkcji prezesa zarządu pozwanej Spółki, a sąd pracy nie był uprawniony do oceny legalności uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników o odwołaniu powoda, ponieważ uchwała w tej sprawie nie została w odpowiednim czasie skutecznie zaskarżona do sądu gospodarczego - jest prawidłowa jako zgodna z prawem handlowym. Gdyby nawet można było podzielić argumentację skarżącego, że powierzenie innemu organowi niż przewidziany w akcie założycielskim (umowie spółki) kompetencji do odwoływania członków zarządu (w tym przypadku przekazanie uprawnień rady nadzorczej zgromadzeniu wspólników) stanowi zmianę umowy spółki, a uchwała wspólników o zmianie umowy spółki niezaprotekolowana przez notariusza jest nieważna z mocy prawa (art. 254 § 2 k.h.), nie zaś zaskarżalna do sądu gospodarczego w trybie art. 240 k.h., to i tak należałoby uznać, że odwołanie powoda ze stanowiska prezesa zarządu było skuteczne. Uchwała o odwołaniu powoda ze stanowiska prezesa zarządu Spółki - nawet gdyby założyć, że podjęta została, z naruszeniem § 14 ust. 5 aktu założycielskiego Spółki, przez nieuprawniony organ - nie była bezwzględnie nieważna, lecz podlegała zaskarżeniu w trybie art. 240 k.h. Brak

skutecznego zaskarżenia uchwały o odwołaniu powoda ze stanowiska prezesa zarządu Spółki spowodował, iż uchwała ta wywołała skutki prawne. Powód przestał być prezesem zarządu Spółki.

Z powyższych rozważań wynika, że Sąd Apelacyjny mógł się uchylić od oceny ważności uchwały zmieniającej układ kompetencyjny pomiędzy organami pozwanej Spółki. Nieważność uchwały przekazującej zgromadzeniu wspólników dotychczasowe funkcje rady nadzorczej Spółki nie wpływała bowiem w jakikolwiek sposób na konieczność zaskarżenia na podstawie art. 240 k.h. uchwały o odwołaniu powoda ze stanowiska prezesa zarządu, jeżeli powód twierdził, że uchwałę tę podjął niewłaściwy organ Spółki.

Uzasadniony jest natomiast zarzut kasacji dotyczący naruszenia art. 3¹ § 1 k.p. w związku z art. 203 k.h. Zarzut ten związany jest z oceną prawidłowości (zgodności z prawem) wypowiedzenia powodowi umowy o pracę jako bezpośredniego skutku odwołania go ze stanowiska prezesa zarządu pozwanej Spółki. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że powód jednocześnie pełnił funkcję prezesa zarządu Spółki oraz był jej pracownikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę (Sąd Okręgowy bez jakichkolwiek uzasadnionych przesłanek przyjął, że powód był zatrudniony na podstawie powołania). Odwołanie ze stanowiska prezesa zarządu (w rozumieniu przepisów prawa handlowego) stanowiło uzasadnioną przyczynę rozwiązania z powodem umowy o pracę. Jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego, których żadna ze stron nie kwestionowała, powód został odwołany z funkcji prezesa zarządu pozwanej Spółki w dniu 28 kwietnia 2000 r., natomiast wypowiedzenie mu umowy o pracę, będące następstwem tego odwołania, nastąpiło dopiero w dniu 3 lipca 2000 r., czyli wtedy, gdy powoda nie łączył już z pozwaną Spółką stosunek organizacyjno-prawny (wynikający z faktu pełnienia funkcji w organie zarządzającym Spółki), lecz wyłącznie stosunek pracy. Znacząca rozbieżność w czasie pomiędzy uchwałą nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników o odwołaniu powoda ze stanowiska prezesa zarządu Spółki a czynnością pracodawcy polegającą na wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę w istotny sposób wpływa na ocenę co do tego, kto (jaka osoba lub jaki organ) powinien był dokonać w imieniu pracodawcy czynności prawnej polegającej na wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę. Od chwili odwołania ze stanowiska prezesa powód był wyłącznie pracownikiem strony pozwanej, ponieważ odwołanie z funkcji prezesa i związana z nim utrata stanowiska w zarządzie nastąpiły niezwłocznie. Taki natychmiastowy skutek przewiduje art. 197 k.h., stanowiąc że członkowie

zarządu mogą być w każdej chwili odwołani. Odwołanie jest natychmiast skuteczne, chyba że uchwała o odwołaniu wyraźnie określa inny termin nastąpienia tego skutku. Wypowiedzenia powodowi umowy o pracę ponad dwa miesiące po odwołaniu go ze stanowiska prezesa powinna zatem dokonać osoba lub organ zarządzający Spółką jako jednostką organizacyjną w rozumieniu art. 3¹ k.p., ewentualnie inna wyznaczona do tego osoba, nie zaś osoba, o której stanowi art. 203 k.h.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego panuje zgodny pogląd, według którego osoba fizyczna pełniąca funkcję członka zarządu w spółce prawa handlowego może być podwójnie powiązana z tą spółką. Może ją bowiem wiązać ze spółką zarówno stosunek organizacyjno-prawny, jak i równocześnie stosunek pracy. Pierwszy z nich podlega regulacjom Kodeksu handlowego (obecnie: Kodeksu spółek handlowych), drugi natomiast - przepisom Kodeksu pracy. Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach przyjmuje, że po odwołaniu pracownika ze stanowiska członka zarządu, jego stosunek organizacyjno-prawny ustaje ze skutkiem natychmiastowym, pozostaje zaś tylko stosunek pracy, który trwa dopóty, dopóki nie zostanie rozwiązany przez spółkę jako pracodawcę lub przez pracownika bądź na mocy porozumienia stron. W wyroku z dnia 16 czerwca 1999 r., I PKN 117/99 (OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 646), Sąd Najwyższy uznał, że z chwilą odwołania z zarządu pracownik staje się „byłym członkiem zarządu”, z którym rozwiązanie umowy o pracę należy już do uprawnień zarządu, a nie zgromadzenia wspólników. Pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy także w późniejszych orzeczeniach, między innymi w wyroku z dnia 21 marca 2001 r., I PKN 322/00 (OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 600) oraz w wyroku z dnia 24 stycznia 2002 r., I PKN 838/00 (niepublikowany). W pierwszym z nich Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że z chwilą odwołania osoby zatrudnionej na podstawie umowy o pracę na stanowisku członka zarządu spółki prawa handlowego, nie mają do niej zastosowania przepisy Kodeksu handlowego (art. 203 k.h. i art. 384 k.h.), lecz przepisy prawa pracy. W drugim zaś orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że skoro odwołanie członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością następuje z dniem podjęcia stosownej uchwały, to z tą chwilą organem właściwym do podejmowania wszelkich czynności z imienia spółki wobec osób, które utraciły członkostwo w zarządzie, staje się zarząd, zaś przepis art. 203 k.h. nie ma zastosowania. Wyjątek od zasady ustanawiającej reprezentację spółki przez zarząd dotyczy bowiem tylko relacji prawnych między spółką a aktualnymi członkami zarządu, nie zaś byłymi członkami zarządu.

Zgodnie z ustalonym w rozpoznawanej sprawie stanem faktycznym, który nie został zakwestionowany w kasacji, skuteczne odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu miało miejsce 28 kwietnia 2000 r. Od tej chwili przestały wobec niego obowiązywać regulacje Kodeksu handlowego (art. 203 k.h.) przewidujące szczególną reprezentację spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w stosunkach umownych - w tym stosunkach wynikających z zawarcia umowy o pracę - z członkiem zarządu. W związku z tym wypowiedzenie powodowi (nie będącemu już członkiem zarządu spółki) umowy o pracę powinno nastąpić zgodnie z przepisami Kodeksu pracy. W myśl art. 3¹ § 1 k.p. za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba. Zarząd pozwanej Spółki (lub upoważniona przez zarząd osoba) stał się więc organem właściwym do podejmowania, w imieniu Spółki jako pracodawcy, wszelkich czynności wynikających ze stosunku pracy powoda po jego odwołaniu z funkcji członka zarządu.

Oświadczenie o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę zostało złożone przez ustanowionego na podstawie art. 203 k.h. pełnomocnika nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników - Andrzeja B., który był wówczas (w chwili składania oświadczenia o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę) członkiem Zarządu Dzielniczy O. Gminy W.- C. (ściśle: zastępcą dyrektora Zarządu Dzielniczy O. Gminy W.-C.). Nic nie wskazuje przy tym - bo nie wynika to z ujawnionych odpisów z rejestru handlowego pozwanej Spółki - że Andrzej B. był w chwili składania oświadczenia o wypowiedzeniu „członkiem urzędującego zarządu Spółki”, jak błędnie przyjął Sąd Apelacyjny. Został on upoważniony uchwałą nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników pozwanej Spółki z 28 kwietnia 2000 r. do zawierania i rozwiązywania umów o pracę oraz wykonywania innych czynności związanych ze stosunkami pracy członków zarządu spółki. Z powyższego wynika, że Andrzej B. był jednoznacznie pełnomocnikiem ustanowionym na podstawie art. 203 k.h., powołanym uchwałą wspólników do reprezentowania Spółki przy dokonywaniu czynności pomiędzy Spółką a członkami zarządu, nie miał natomiast upoważnienia, o jakim stanowi art. 3¹ k.p., pochodzącego od urzędującego wówczas zarządu pozwanej Spółki jako organu zarządzającego, do podejmowania czynności za Spółkę jako pracodawcę w stosunkach ze „zwykłymi” pracownikami. Andrzej B. nie miał zatem kompetencji do wypowiedzenia powodowi umowy o pracę w dniu 3 lipca 2000 r., ponieważ od 29 kwietnia 2000 r. powód nie był już członkiem zarządu Spółki. Inaczej wyglądałaby sytuacja, gdyby oświadczenie o

rozwiązaniu stosunku pracy z powodem zostało złożone razem z odwołaniem go ze stanowiska prezesa zarządu (czyli 28 kwietnia 2000 r.) - wówczas uprawnionym do dokonania tej czynności byłby pełnomocnik zgromadzenia wspólników w osobie Andrzeja B. W sytuacji, kiedy powód od ponad dwóch miesięcy nie był już członkiem zarządu Spółki, umowę o pracę mógł z nim rozwiązać tylko nowy zarząd (nowy prezes zarządu), ewentualnie osoba upoważniona przez zarząd na podstawie art. 3¹ k.p., nie zaś pełnomocnik ustanowiony przez zgromadzenie wspólników stosownie do art. 203 k.h.

W konsekwencji należy stwierdzić, iż rozwiązanie stosunku pracy z powodem było wadliwe, gdyż oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę zostało złożone przez nieuprawnioną do tego osobę. Niezgodność z prawem czynności wypowiedzenia powodowi umowy o pracę stanowiła podstawę zasądzenia na jego rzecz odszkodowania w oparciu o art. 47¹ k.p. Odszkodowanie takie zasądził na rzecz powoda Sąd pierwszej instancji - i chociaż uczynił to w oparciu o nieprawidłowe założenie co do niezgodności z prawem (nieważności) uchwały o odwołaniu powoda ze stanowiska prezesa zarządu, to przecież sama ocena co do sprzeczności z prawem wypowiedzenia powodowi umowy o pracę była usprawiedliwiona.

Wobec zasadności zarzutu kasacji dotyczącego naruszenia przez Sąd Apelacyjny prawa przy ocenie prawidłowości dokonania wobec powoda wypowiedzenia umowy o pracę przez to, że pracodawcę reprezentowała przy tej czynności niewłaściwa osoba (ustanowiona według art. 203 k.h., zamiast na podstawie art. 3¹ § 1 k.p.), zasadne było roszczenie powoda o odszkodowanie. Wyrok Sądu Okręgowego zasądający na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę odpowiadał prawu, chociaż jego uzasadnienie co do przesłanek i podstaw odszkodowania było wadliwe. Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, że odszkodowanie należy się powodowi na podstawie art. 58 k.p., chociaż faktycznie jego uprawnienia do zasądzenia odszkodowania wynikały z art. 47¹ k.p. w związku z art. 45 k.p. Sąd Apelacyjny z kolei wadliwie przyjął, że wypowiedzenia umowy o pracę mógł dokonać pełnomocnik powołany przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników w oparciu o art. 203 k.h., co naruszało ten przepis oraz przepis art. 3¹ k.p.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. art. 393¹⁵ k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok przez oddalenie apelacji strony pozwanej, orzekając jak w sentencji.

